

Sygn. akt III C 512/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 29 maja 2018 rok

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant	Sekretarz sądowy Tamara Oktaba

oo rozpoznaniu w dniu 21 maja 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Fundacji (...) w W.;**

przeciwko pozwanemu **Redaktorowi Naczelnemu (...);**

o sprostowanie

orzeka:

1. powództwo oddala;

2. zasądza od powoda **Fundacji (...) w W., na rzecz Redaktora Naczelnego (...), kwotę 737,00 (siedemset trzydzieści siedem) złotych** kosztów procesu, w tym kwotę 720,00 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika .---

/-/ SSO Mariusz Solka

Syg. akt III C 512/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26.03.2018 roku (23) skierowanym przeciwko Redaktorowi Naczelnemu (...), powód Fundacja (...), wniósł o zobowiązanie pozwanego, do bezpłatnego opublikowania w tym tygodniku (wersja papierowa) sprostowania następującej treści:

"SPROSTOWANIE Fundacji (...) do artykułu tygodnika (...) pt. (...) z dnia (...) r.:

1. Nieprawdą jest, że (...) kazała oskarżonym nie przyznawać się do winy. obrońca przedstawił oskarżonym odmienne możliwości prawne od narzucanych przez Policję. Wycofanie się z dobrowolnego poddania się karze było samodzielne.
2. Nieścisłe są informacje dotyczące celu przeprowadzenia dowodu z opinii IPN. Okoliczności na jakie ma być sporządzona opinia nie dotyczą oceny prawnej dokonanego czynu. Sformułowana teza dowodowa nie dotyczyła także „zbrodniczości” AL. Przedmiotowy wniosek czeka obecnie na rozpoznanie.

3. Nieprawdą jest, że (...) związane jest z (...), ani z jakąkolwiek sektą.

Prezes Fundacji (...), Członek Zarządu Fundacji (...)”.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powyższych żądań powód wskazał, że w powołanym artykule opublikowanym w dniu (...) roku pojawiły się nieprawdziwe oraz nieścisłe informacje o treści:

- „Wszyscy trzej przyznają się do winy. Wtedy do akcji wkracza (...). Każe im się wycofać, nie przyznawać do winy.”;
- „Mecenas z (...) planują sądowy show: składają wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii IPN, że można oblewać farbą pomniki (jest ustawa dekomunizacyjna, pomnik stoi bezprawnie) i że żołnierze AL. byli zbrodniarzami.”;
- „(...) to instytut związany z (...), który włącza się do pracy przy projektach ustaw.”

Z uwagą na publikację informacji nieścisłych i nieprawdziwych, jak wskazał powód, pismem z dnia 08.02.2018 roku, skierował do redaktora naczelnego (...) wniosek o sprostowanie. Pomimo upływu terminu redaktor naczelny nie udzielił odpowiedzi ani nie opublikował sprostowania zgodnie z żądaniem.

W złożonej odpowiedzi na pozew (k.39-44), pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przypisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska, pozwany zakwestionował legitymację czynną powoda do wniesienia powództwa wskazując, iż legitymowanym czynnie do wytoczenia powództwa mają osoby fizyczne – adwokaci/ obrońcy oskarżonych w postępowaniu przed Sądem Rejonowym we W. tj. J. K., B. L., M. K. a nie powód, bowiem zdaniem pozwanego publikacja dotyczy właśnie tychże osób fizycznych.

Pozwany podniósł, iż oblikowane w artykule informacje były obiektywnie prawdziwe, zostały pozyskane z różnych źródeł dowodowych i zostały zweryfikowane zgodnie ze standardami staranności i rzetelności dziennikarskiej, a nadto w oparciu o poprzednio opublikowany artykuł, którego powód nie kwestionował w trybie sprostowania.

Pozwany zakwestionował także samą formę sprostowania, wskazując na niedopuszczalność dodawania do samego tytułu „sprostowanie” jakichkolwiek innych treści, które następnie nie są uwzględniane przy ustalaniu objętości żądanego sprostowania. Odnośnie samego sprostowania pozwany podniósł zarzut przekroczenia dwukrotności objętości sprostowania, kwestionując także fragmenty artykułu wskazane przez powoda jako relewantne do ustalania objętości sprostowania. Pozwany kwestionował także rzeczowość sprostowania (k.39-44).

Pismem z dnia 21.05.2018 roku złożonym i doręczonym na rozprawie w dniu 21.05.2018 roku, powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko z jednoczesną modyfikacją żądanego sprostowania poprzez usunięcie z niego zdania „Przedmiotowy wniosek czeka obecnie na rozpoznanie”. (k.79-81).

Do czasu zamknięcia rozprawy, stanowiska stron w powyższym kształcie nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W wydaniu papierowym tygodnika (...) w dniu (...) roku, ukazał się artykuł red. W. C. pod tytułem (...), w którego treści zawarto sformułowania:

- „Wszyscy trzej przyznają się do winy. Wtedy do akcji wkracza (...). Każe im się wycofać, nie przyznawać do winy.”;
- „Mecenas z (...) planują sądowy show: składają wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii IPN, że można oblewać farbą pomniki (jest ustawa dekomunizacyjna, pomnik stoi bezprawnie) i że żołnierze AL. byli zbrodniarzami.”;
- „(...) to instytut związany z (...), który włącza się do pracy przy projektach ustaw.”

(dowód: okoliczność niesporna, artykuł k. 10-12).

Pismem z dnia 08 lutego 2018 roku, skierowanym do Redaktora Naczelnego (...), powód wniósł o opublikowanie bezpłatnego sprostowania nieprawdziwych i nieścisłych w jego ocenie informacji o następującej treści:

"SPROSTOWANIE Fundacji (...) do artykułu tygodnika (...) pt. (...) z dnia 22 stycznia 2018 r.:

1. Nieprawdą jest, że (...) kazała oskarżonym nie przyznawać się do winy. Obrońca przedstawił oskarżonym odmienne możliwości prawne od narzucanych przez Policję. Wycofanie się z dobrowolnego poddania się karze było samodzielne.
2. Nieścisłe są informacje dotyczące celu przeprowadzenia dowodu z opinii IPN. Okoliczności na jakie ma być sporządzona opinia nie dotyczą oceny prawnej dokonanego czynu. Sformułowana teza dowodowa nie dotyczyła także „zbrodniczości” AL. Przedmiotowy wniosek czeka obecnie na rozpoznanie.
3. Nieprawdą jest, że (...) związane jest z (...), ani z jakąkolwiek sektą.

Prezes Fundacji (...), Członek Zarządu Fundacji (...)"

(dowód: wniosek k. 13-15, sprostowanie k. 16).

Wniosek o opublikowanie sprostowania pomimo zaadresowania pisma do Redaktora Naczelnego (...), został faktycznie przesłany do Redaktora Naczelnego (...)

(dowód: potwierdzenie nadania k. 17).

Do chwili wytoczenia powództwa, redaktor naczelny (...) nie potwierdził otrzymania żądania sprostowania, nie odniósł się do żądania ani nie opublikował sprostowania powoda.

(dowód: okoliczność bezsporna).

Redaktorem naczelnym (...) jest T. L., zaś zastępcą redaktora naczelnego odpowiedzialną za wydanie internetowe jest A. K..

(dowód: okoliczność notoryjna, strona (...) zakładka kontakt).

Stan faktyczny w powyższym kształcie został przez Sąd ustalony na podstawie przedłożonej przez stronę powodową, a powołanej w toku dotychczasowych ustaleń dokumentacji (a ściślej jej kopii) oraz wydruków (art. 309 k.p.c.), których prawdziwość nie była kwestionowana przez pozwanego, Sąd zaś nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Zrekonstruowany stan faktyczny w kształcie przytoczonym, był w zasadzie bezsporny pomiędzy stronami, istota wywiedzionego powództwa sprowadzała się więc do kontroli zasadności żądania opublikowania sprostowania w świetle przesłanych przewidzianych ustawą Prawo prasowe.

Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowań przed SO w Warszawie w sprawach XXIV C 1041/17 i III C 1425/17, oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. C. a także o zwrócenie się do SR we Włoszczowej o akta II K 322/17, albowiem w ocenie Sądu przeprowadzenie tychże dowodów było irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Instytucja sprostowania materiału prasowego została uregulowana na mocy przepisu art. 31a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. nr 5, poz. 34; dalej zamiennie: ustawa, prawo prasowe), zgodnie z dyspozycją którego na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą

prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym (ust. 1). Z kolei przepis art. 39 powołanej ustawy przewiduje, że jeżeli redaktor naczelny odmówi opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania (ust. 1).

Na wstępie rozważań w sprawie odnieść należało się do oceny legitymacji procesowej stron niniejszego procesu. Zważyć bowiem należy, że negatywna weryfikacja legitymacji procesowej - czy to strony powodowej, czy też pozwanej, prowadziła w konsekwencji do oddalenia powództwa. Legitymacja procesowa jest bowiem kwalifikacją strony i pozostaje w ścisłym związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. Jest jedną z przesłanek materialnych, czyli okoliczności stanowiących w świetle norm prawa materialnego warunki poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej. Otóż, aby ochrona prawna mogła być przez sąd udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba do tego uprawniona. Tym uprawnieniem jest właśnie legitymacja procesowa czynna.

W kontekście powyższego wskazać należy, że powództwo zostało wywiedzione przez Fundację (...) (dalej (...)) zostało ono skierowane przeciwko redaktorowi naczelnemu (...), na łamach której doszło do publikacji kwestionowanego tekstu.

Legitymowanym czynnie w sprawie o opublikowanie sprostowania w trybie art. 31a ustawy jest osoba bezpośrednio zainteresowana. Bezpośrednio zainteresowanym zaś jest ten, kogo dotyczą przedstawione w materiale prasowym okoliczności i na kogo wpływają opinie formułowane o nim lub o instytucji czy organizacji, z którą jest związany lub z którą się identyfikuje (por. J. Sobczak w: "Polskie Prawo prasowe", wyd. Poznań 1993 r., wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 maja 1998 r., I ACa 255/98). Wiadomość dotyczy danego podmiotu, jeśli rzutuje na ocenę jego zachowania, właściwości, statusu, pozycji (zob. B. Kosmus w: "Prawo prasowe. Komentarz", wyd. Warszawa 2013 r.; tak też: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 września 2015 r., I ACa 2077/14).

Nie ulegało wątpliwości Sądu Okręgowego, iż powodowi (...) przysługiwała legitymacja procesowa czynna do wystąpienia z przedmiotowym powództwem, jako że kwestionowany materiał prasowy wbrew twierdzeniom i zarzutom pozwanego dotyczył właśnie m.in. powoda.

Pozwany wskazuje, iż w treści artykułu wspomniany jest powód (...), jednakże mając na uwadze relewantne fragmenty artykułu, których sprostowania domaga się powód, zainteresowanymi w sprostowaniu artykułu mogłyby być wyłącznie osoby fizyczne – adwokaci/ obrońcy oskarżonych w postępowaniu przed Sądem Rejonowym we Włoszczowej tj. J. K., B. L., M. K. a nie powód, bowiem zdaniem pozwanego publikacja dotyczy właśnie tychże osób fizycznych.

W ocenie Sądu stanowisko pozwanego jest oczywiście błędne. Wskazać należy w pierwszej kolejności, iż w treści artykułu w żadnym jego fragmencie nie są wskazani obrońcy oskarżonych z imienia i nazwiska, a wręcz przeciwnie użycie form „do akcji wkracza (...)”, „Mecenas z (...)”, wskazuje bezsprzecznie, iż celem było wyeksponowanie, iż to osoby powiązane z powodem organizują i prowadzą obronę oskarżonych, zaś przeciętny czytelnik otrzymuje informację, iż to faktycznie sama organizacja (...) broni oskarżonych. Jest oczywistym, iż osoba prawna jaką jest powód nie może reprezentować oskarżonych w postępowaniu karnym, jednakże podmioty z nim powiązane zajmujące się zawodowo taką działalnością (adwokaci) takowej pomocy mogli oskarżonym udzielać. W przedmiotowym artykule nie była istotna faktyczna rola poszczególnych pełnomocników oznaczonych z imienia i nazwiska a jedynie fakt, iż byli oni powiązani z (...), zaś ich działania były faktycznie utożsamiane z działaniami samego powoda, co jest oczywiście dużym uproszczeniem, jednakże dla przeciętnego czytelnika taka jest bezpośrednia i jednoznaczna sugestia. Zważywszy także na powszechnie znany fakt, angażowania się osób powiązanych z (...) w obronę konserwatywnych wartości społecznych i narodowych, cel artykułu był bardziej niż oczywisty. Dlatego też zdaniem Sądu, nie można odmówić powodowi legitymacji czynnej do wystąpienia z żądaniem sprostowania w zakresie fragmentów artykułu, które w istocie i bezpośrednio dotyczą właśnie powoda.

Nie budzi także wątpliwości legitymacja bierna pozwanego albowiem odwołując się do przepisów ustawy Prawo prasowe, zauważyć należy, że norma prawna art. 39 ust. 1 nie wskazuje *expressis verbis*, jaki podmiot winien zostać pozwany, przewidując jedynie, że jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania. Z kolei zakres kompetencyjny redaktora naczelnego został przewidziany na gruncie art. 31a-33 ustawy, które wskazują, iż to redaktor naczelny jest zobowiązany do publikacji sprostowania, lub też jego odmowy. Zgodnie zaś z ogólną regulacją art. 7 ust. 2 pkt 7 ustawy, redaktorem naczelnym jest osoba posiadająca uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji. Kwestia ta, została jednoznacznie rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 22 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 8/17 ostatecznie przesądził, że powództwo o opublikowanie sprostowania, o którym mowa w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.), wytacza się przeciwko redaktorowi naczelnemu właściwego dziennika lub czasopisma, a nie przeciwko osobie fizycznej powołanej na to stanowisko.

Wskazać ponadto należy, że ustawa przewiduje precyzyjne normy czasowe, w których można żądać sprostowania materiału prasowego. Termin do złożenia wniosku o sprostowanie jest terminem prekluzyjnym, nieprzekraczalnym i jego upływ skutkuje wygaśnięciem roszczenia. Tak więc przepis art. 31a ust. 3 ustawy przewiduje, że sprostowanie powinno zostać nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego.

Analiza akt sprawy doprowadziła do ustalenia, iż datą publikacji materiału prasowego był dzień (...) rok (k.9) zatem, powód do dnia (...) roku miał otwarty termin do wystąpienia z żądaniem opublikowania sprostowania do właściwego redaktora naczelnego. Pismem z dnia (...) roku, skierowanym do Redaktora Naczelnego (...), powód wniósł o opublikowanie bezpłatnego sprostowania nieprawdziwych i nieścisłych w jego ocenie informacji o następującej treści:

"SPROSTOWANIE Fundacji (...) do artykułu tygodnika (...) pt. (...) z dnia (...) r.:

1. Nieprawdą jest, że (...) kazała oskarżonym nie przyznawać się do winy. Obrońca przedstawił oskarżonym odmienne możliwości prawne od narzucanych przez Policję. Wycofanie się z dobrowolnego poddania się karze było samodzielne.
2. Nieścisłe są informacje dotyczące celu przeprowadzenia dowodu z opinii IPN. Okoliczności na jakie ma być sporządzona opinia nie dotyczą oceny prawnej dokonanego czynu. Sformułowana teza dowodowa nie dotyczyła także „zbrodniczości” AL. Przedmiotowy wniosek czeka obecnie na rozpoznanie.
3. Nieprawdą jest, że (...) związane jest z (...), ani z jakąkolwiek sektą.

Prezes Fundacji (...), Członek Zarządu Fundacji (...)" (dowód: wniosek k. 13-15, sprostowanie k. 16).

Wniosek o opublikowanie sprostowania pomimo zaadresowania pisma do Redaktora Naczelnego (...), został faktycznie przesłany do Redaktora Naczelnego(...) (dowód: potwierdzenie nadania k. 17).

Powyższe w ocenie Sądu bezspornie wskazuje, iż powód nie udowodnił, iż zgodnie z art.31a ust.3 prawa prasowego, przed wystąpieniem do Sądu z żądaniem opublikowania sprostowania, wystąpił uprzednio w przewidzianym prawem terminie z żądaniem opublikowania sprostowania do właściwego redaktora naczelnego. W związku z tym, iż termin do złożenia wniosku o sprostowanie jest terminem prekluzyjnym, nieprzekraczalnym, jego upływ skutkuje wygaśnięciem roszczenia, co nastąpiło w przedmiotowej sprawie.

Zdaniem Sądu przesłanie pisma prawidłowo sporządzonego (vide wniosek o sprostowanie k.13-16) na nieprawidłowy adres – wniosek skierowany do redaktora naczelnego (...) (17), nie może być potraktowany jako prawidłowe wypełnienie normy z art.31a ust.3 prawa prasowego. Należy wskazać, iż adresatem wniosku o opublikowanie sprostowania musi być właściwy redaktor naczelny, a więc redaktor naczelny odpowiadający za publikację

prostowanego artykułu. Formalizm przepisów o sprostowanie nie pozwala na uznanie, iż pomylenie wersji tradycyjnej tygodnika z jego wydaniem internetowym, może być uznane jako prawidłowe wypełnienie obowiązku wezwania redaktora naczelnego do opublikowania sprostowania, w szczególności, iż jak wynika z informacji powszechnie dostępnych na stronie internetowej (...), redaktorem naczelnym wersji tradycyjnej jest T. L., zaś redaktorem odpowiadającym za wydanie internetowe - A. K..

Podkreślić należy, iż pomimo faktu, iż żądanie sprostowania zostało nadane (...) roku (k.17), do chwili wyrokowania, powód nie przedstawił dowodu doręczenia w/w pisma tj nie udowodnił komu faktycznie w/w wniosek został doręczony. Nie można domniemywać, iż wniosek został doręczony właściwemu redaktorowi naczelnemu (...) skoro pismo zostało błędnie zaadresowane, zaś do dnia wyrokowania redaktor naczelny (...) nie zajął stanowiska w zakresie wniosku ani też żądanego sprostowania nie opublikował.

To powoda, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu z art.6 kc, obciążał obowiązek udowodnienia, iż zachował termin do wystąpienia z wniosek o opublikowanie sprostowania do właściwego redaktora naczelnego, a także iż takowe pismo zostało faktycznie i prawidłowo wysłane do tegoż redaktora naczelnego. Tymczasem, skoro żądanie sprostowania zostało prawidłowo sporządzone, zaś zaadresowane do niewłaściwego podmiotu i podmiot ten nie zajął żadnego stanowiska czyli nie potwierdził otrzymania w/w pisma w terminie, należy uznać, iż żądanie powoda wygasło z uwagi na brak wezwania właściwego redaktora naczelnego (...) zgodnie z art.31 a ust.3 prawa prasowego.

Powyższe zdaniem Sądu jest wystarczające do oddalenia powództwa o czym Sąd orzekł w pkt. 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art.98 kpc, uznając, iż powód w całości przegrał sprawę. Na koszty procesu w kwocie 737 złotych złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 720 złotych ustalone zgodnie z §8 ust.1 pkt.1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.----

/-/ SSO Mariusz Solka

Zarządzenia:

1. (...);

2. (...)

a. (...);

b. (...);

(...)

(...)